
**PROF. DR HAB. ERHARD CZIOMER
1940–2020
WSPOMNIENIE**

Profesora Erharda Cziomera poznałem w Akademii Ekonomicznej w Krakowie (obecnie Uniwersytet Ekonomiczny). Profesor był wówczas Kierownikiem Katedry Nauk Politycznych, a ja – po sąsiedzku – pracowałem w Zakładzie Prawa Międzynarodowego i Międzynarodowych Organizacji Gospodarczych (później: Katedrze Prawa Międzynarodowego i Porównawczego) wchodzącego w skład międzywydziałowego Instytutu Stosunków Społeczno-Ekonomicznych.

Przyjemność lepszego poznania Profesora Cziomera miałem, kiedy poproszono mnie o poprowadzenie ćwiczeń z nauk politycznych, które hospitalizował jako kierownik. Po skończeniu zajęć Profesor poprosił mnie do gabinetu i przekazał swoje celne i inspirujące uwagi. Dodam, że był to czas, kiedy nauki polityczne w Polsce nie były dobrze postrzegane. Pierwsze kontakty zawodowe przerodziły się z czasem w bliższą znajomość.

Po kilku latach, ku obopólnej satysfakcji, spotkaliśmy się w murach Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Profesor zawsze zapraszał mnie na konferencje, które organizował, na promocje swoich książek, a także na swoje jubileusze. Starłem się tę sympatię odwzajemniać i zapraszałem Profesora Cziomera na spotkania towarzyskie, a także na swój jubileusz.

Profesor Cziomer pozostanie w mojej pamięci jako osoba bardzo koleżeńską, zawsze chętna do służenia pomocą nie tylko w sprawach naukowych, ale także życiowych. Był on osobą bardzo zapracowaną, która pozostawiła w swoim dorobku naukowym wiele książek związanych ze stosunkami polsko-niemieckimi. Każdorazowo były to pozycje inspirujące innych do dalszych badań. Profesor poświęcił też wiele artykułów i referatów na konferencjach naukowych relacjom Niemcy–Unia Europejska czy stosunkom wewnątrzniemieckim.

Z dużym zaangażowaniem redagował również „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, periodyk wydawany przez Krakowską Akademię.

Będzie mi bardzo brakowało Profesora Cziomera nie tylko jako wspa-
niałego naukowca, ale także jako życzliwego dla innych człowieka. Mury Kra-
kowskiej Akademii opuściła na zawsze osoba mi bliska, życzliwa, chętna do
dzielenia się swoimi doświadczeniami naukowymi i życiowymi.

Marian Banach